

RYSZARDA EWA BERNACKA

*Jak pomóc uczniowi konformistycznemu i nonkonformistycznemu*

---

How to help a conformable and non-conformable pupil

WPROWADZENIE

Obecnie w różnych sferach życia obserwuje się zwiększone zapotrzebowanie na ludzi przejawiających aktywny stosunek do rzeczywistości, prezentujących postawę twórczą oraz kreatywnie podchodzących do zadań i problemów. Oczekiwany komponentem twórczej postawy jest zaś nonkonformizm, ale nie nonkonformizm powierzchowny, którego celem jest zdobycie popularności, a metodami są np.: ekshibicjonizm społeczny, prowokowanie skandali obyczajowych, szokowanie zachowaniem czy nietypowym wyglądem zewnętrznym.

Niezbędne wydają się w tym miejscu wyjaśnienia terminologiczne. Nonkonformizm definiowany jako hipotetyczna cecha osobowości to z jednej strony zdolność przeciwstawiania się opiniom, ocenom, poglądom innych ludzi oraz zdolność do oparcia się naciskom społecznym (Strzałecki 1989, Willis 1967, Wosińska 1985). Z drugiej zaś strony nonkonformizm jest rozumiany jako samodzielność w myśleniu i działaniu, sprowadzająca się do tego, że jednostka dokonuje oceny oraz działa głównie na bazie własnego stanowiska, kierując się autonomicznym systemem wartości, a także w razie konieczności jest gotowa bronić swojego punktu widzenia. Poza tym nie jest zbyt uciążliwym dla innych, nie jest zbyt uwrażliwiona na normy grupowe ani przesadnie nastawiona na ich łamanie (Aronson, Wilson, Akert 1997, Krech, Crutchfield, Ballechey 1962). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na to, że jeśli nonkonformizm przejawia się w samym tylko przeciwstawianiu się, odrzuceniu, burzeniu istniejących zasad, norm czy wartości i niekonstruktywnej czy oportunistycznej krytyce, to określić go można jako

nietwórczy. Z kolei nonkonformizm, który wyraża się w negacji, burzeniu i krytyce konstruktywnej, a więc zawierającej równocześnie propozycję ulepszenia, zmiany i rozwoju, określić można jako twórczy (konstruktywny). Natomiast konformizm definiowany jako cecha osobowości to ogólna tendencja jednostki do podporządkowania się naciskom zewnętrznym, upodobnienia własnego zachowania, sposobu myślenia, poglądów, norm postępowania i temu podobnych do powszechnie przyjętych w danej grupie standardów (Kohn, Mach 1986, Ostaszewska 1965, Rokeach 1961, Szewczuk 1979).

Pomimo pozytywnych przeobrażeń, w edukacji polskiej wciąż istnieje wiele konserwatywnych cech sprzyjających rozwojowi konformizmu (zob.: Dobrołowicz 1993, Panek 1992, Popek 2001). Koncentracja na realizacji przeładowanych programów, brak czasu implikuje rutynę, rygorizm, żądanie postaw recepcyjnych, rzadkie okazje do zadawania pytań, stawiania problemów, naśladownictwo, reprodukcję, brak miejsca na elementy zabawy i oryginalności (Nęcka 2001). Nie bez znaczenia jest również sztywne rozumienie autorytetu nauczyciela, a także stosowanie w nauczaniu przede wszystkim wzmocnień negatywnych. Wydaje się, że nauczyciele wykazują słabą orientację w twórczych zdolnościach swoich wychowanków, a preferują uczniów, u których przeważają zachowania algorytmiczne, tj. kierowana spostrzegawczość, pamięć mechaniczna, wyobrażenia odtwórcza, myślenie konwergencyjne, uczenie się ukierunkowane, nastawione na reprodukcję, sztywność intelektualna, niska refleksyjność, odtwórczość werbalna (Popek 1989). W powyższym kontekście największą wadą szkoły jest olbrzymie marnotrawienie twórczego potencjału intelektualnego młodych ludzi (Kojs 1998).

Tradycyjny system nauczania zabija pasję poznawczą i zniechęca do samodzielnego działania, a uczniowie mogą nabrać wiele niekorzystnych dla rozwoju twórczej postawy przekonań, między innymi takich, że: bierna akceptacja jest bardziej pożądaną reakcją na nowe koncepcje niż aktywny krytycyzm, odkrywanie wiedzy znajduje się poza możliwościami uczniów i w żadnym razie nie jest ich sprawą, bo przecież szkoła przekazuje wiedzę zamkniętą w postaci gotowej do przyswojenia, przywoływanie z pamięci jest najwyższą formą osiągnięcia intelektualnego, a zbieranie niepowiązanych faktów jest celem edukacji, należy ufać autorytetom i cenić je bardziej od niezależnych sądów, własne koncepcje i poglądy kolegów z klasy są nieistotne, uczucia są zbędne w edukacji, istnieje zawsze jedna, jednoznaczna, prawidłowa odpowiedź na pytanie (Meighan 1993).

Z przeprowadzonych badań (Karolczak-Biernacka 1997) na temat cech ucznia preferowanych przez nauczycieli przy stawianiu dobrych ocen wynika, że 60% nauczycieli szkół podstawowych i 38,6% nauczycieli szkół średnich chętniej postawiłoby dobrą ocenę uczniowi mniej zdolnemu, ale zdyscyplinowanemu, podporządkowującemu się autorytetowi nauczyciela, niż uczniowi bardzo zdolnemu, ale niezdystryplinowanemu i niepodporządkowującemu się auto-

rytetowi nauczyciela. W świetle tych wyników widać, że wysoki poziom konformizmu stanowi wyznacznik skutecznego pełnienia roli ucznia, zwłaszcza w szkole podstawowej, a także to, jak niekorzystna jest sytuacja szkolna ucznia nonkonformisty. *Homo educaticus* to jednostka o ograniczonej indywidualności, mająca największe szanse podobieństwa do większości. Uczniowie szybko przekonują się, że nauczyciele przejawiają brak tolerancji w stosunku do odmienności i indywidualności, a niechętna postawa otoczenia wywołuje z kolei u nonkonformistów reakcje obronne, przez co wyraziste osobowości tracą swoją specyficzność i upodobniają się do większości lub ich zachowania przybierają charakter dyssocjalny (Turska 1994).

Przedstawione tu szkolne czynniki nasilające skłonności konformistyczne uczniów nie wyczerpują z całą pewnością tematu i traktować je należy raczej jako zasygnalizowanie problemu. Wydaje się, że wobec skomplikowanego charakteru zagadnienia pierwszym krokiem na drodze do pozytywnej zmiany w systemie edukacyjnym jest zwiększenie samoświadomości i samokrytyki pedagogów w kwestii własnego warsztatu edukacyjnego, nabycie umiejętności rozpoznawania uczniów konformistycznych i nonkonformistycznych, poznanie ich mechanizmów zachowania się, problemów oraz sposobu postępowania z nimi.

Obok czynników zewnętrznych zwiększających skłonność uczniów do konformizmu istnieją osobowościowe predyspozycje do przejawiania zachowań konformistycznych i nonkonformistycznych. Należy zaznaczyć, że każde dziecko jest indywidualnością i nie ma jakiegoś niezawodnego szablonu, który pozwoliłby na trafne rozpoznanie, czy reprezentuje ono typ konformisty, czy nonkonformisty. Zakładając więc pewien poziom ogólności, można wymienić tylko niektóre charakterystyczne właściwości funkcjonowania takich osobowości i odpowiednio wyróżnić pewne charakterystyczne sposoby zachowania się ucznia. Chciałabym podkreślić, że przedstawioną poniżej charakterystykę należy potraktować jako zestaw hipotez, zaś opiera się ona na wynikach badań empirycznych opublikowanych w innej pracy (zob. Bernacka 2003). Celem nadrzędnym tego artykułu jest próba opisu funkcjonowania ucznia konformistycznego i nonkonformistycznego oraz przedstawienie wskazówek pomocnych nauczycielom w pracy korekcyjno-wychowawczej z takimi uczniami.

#### PORTRET UCZNIĄ KONFORMISTY I NONKONFORMISTY

Uczeń konformista to osoba, którą cechuje niska samoocena i mała odporność na stres. Nie radzi sobie z lękiem, nieskutecznie rozwiązuje własne konflikty wewnętrzne, jest przekonana o swojej małej sprawności intelektualnej i poznawczej. Takie nastawienie wywołuje u niej poczucie niższości, niewiarę we własne siły, zaniżony poziom aspiracji, koncentrowanie się na ocenie prawdopodobieństwa niepowodzenia. Dlatego też ma skłonność do preferowania

stałych sądów i opinii, opiera się przed wszelką zmianą, nie przejawia inicjatywy, jest mało spontaniczna, formalna i konwencjonalna, a przy tym zewnątrzsterowna – jej funkcjonowanie jest zdeterminowane oczekiwaniami społecznymi. U podłoża postawy obronnej konformisty znajduje się dążenie do zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa i obrony „ja”. Charakteryzując zachowanie ucznia konformisty, trzeba podkreślić, że jest on miły, grzeczny, sugestywny i dlatego bywa na ogół lubiany przez nauczycieli i rówieśników. Doskonale radzi sobie w sprecyzowanych sytuacjach i efektywnie pracuje przy zleconych, konkretnych zadaniach. Preferuje zewnętrzne programy ich realizacji i pomimo że wie, jak działać, to jednak nie wierzy w skuteczność własnego planu, jest bowiem głęboko przekonany, że potrzebuje pomocy. Konformista bardzo często prosi o wskazówki i instrukcje oraz upewnia się co do poprawności przebiegu rozwiązywania czy realizacji zadań, domaga się większej pomocy niż powinien otrzymać, zwłaszcza gdy staje przed nowym zadaniem. Konformista stale prosi o wyjaśnienia niezależnie od materiału, którego się uczy, i pracuje tylko wtedy, gdy nauczyciel znajduje się w pobliżu. Prośbę o pomoc komunikuje słownie, ale też subtelnie wyraża bezradność mimiką i pantomimiką, łzami, wpatrywaniem się w okno i – paradoksalnie – nauczyciele, którzy mu udzielają zbyt daleko idącej pomocy, uniemożliwiają odkrycie jego prawdziwych zdolności i możliwości, co zwrótnie wywołuje u niego poczucie bezradności.

Konformista nie wierzy we własne siły, stąd albo woli w ogóle nie zaczynać, lub wybiera takie formy pracy szkolnej, w których odniesienie sukcesu jest prawdopodobne, poza tym nieustannie poszukuje nowych autorytetów, wskazówek i metod, mających zapewnić bezpieczną drogę realizacji zadania. W sytuacji gdy trzeba samodzielnie myśleć, wysuwać propozycje, organizować lub podjąć decyzje, paraliżuje konformistę strach przed niepowodzeniem, uchyla się więc przed zabraniem głosu, czeka na opinie i zdanie innych, które akceptuje i uznaje za własne. Preferuje pracę w grupie, a więc sytuację, która daje poczucie, że ktoś nadzoruje to, co robi, że można liczyć na czyjąś pomoc.

Dziecko konformistyczne nie radzi sobie ze swoimi wewnętrznymi problemami, ale też nie zastanawia się nad rzeczywistością ich przyczyną i wybiera ucieczkę w świat telewizji, komputerów, książek czy też w świat wyobraźni. Jeśli konformista ma przyjaciela, to najczęściej jest nim inny konformista. Brak sukcesów lub ponoszone porażki mogą spowodować narastanie problemów wewnętrznych i sprawiać, że uczeń zacznie popadać w wyuczoną bezradność, a nawet mogą pojawić się u niego nerwice i depresje. Poza tym konformista czasami manipuluje nauczycielami ze strachu przed porażką, a w związku z tym unika współzawodnictwa, a zdarza się też, że reaguje w takich sytuacjach złością. Rzadko stawia sobie jakieś cele, unika zadań trudnych, podczas których trzeba się wykazać, nie przejawia inicjatywy. Jeśli cel jest trudny i niewygodny, dziecko konformistyczne unika podejmowania zadań i rozgląda się za kimś, kto je usprawiedliwi, zamiast starać się poradzić sobie ze stresem spowodowanym

brakiem wiary we własne siły. Z czasem konformista staje się specjalistą w szukaniu wymówek, unika sporów, a w sytuacji problemów interpersonalnych z rówieśnikami często w młodszych klasach skarży na inne dzieci, licząc na ingerencję nauczyciela, usiłując w ten sposób uzyskać pomoc we własnej sprawie (Bernacka 2001, 2003).

Uczeń nonkonformista posiada wysokie poczucie wartości „ja”, jest przekonany o sprawności własnego systemu poznawczego i odporny emocjonalnie. Posiada duże zaufanie we własne siły, co implikuje pewność siebie i zdecydowanie. W jego przypadku nie są konieczne wzmocnienia w postaci zachęty czy wsparcia społecznego, bowiem mechanizmem energetycznym takiej osoby jest wewnątrzsterowność, która warunkuje silną wewnętrzną motywację, pracowitość i wytrwałość w dążeniu do celu pomimo występowania przeciwności. Poczucie bezpieczeństwa wyzwala spontaniczność w zachowaniu, swobodę w myśleniu i rozwiązywaniu problemów. Równocześnie występuje duża tolerancja niepewności, lęku, stresu, co warunkuje z jednej strony otwartość na nowe doświadczenia, rozbudowaną eksplorację otoczenia, celowe poszukiwanie lub generowanie rozbieżności poznawczych, z drugiej – zapewnia dobre funkcjonowanie w warunkach obciążenia społecznego i zadaniowego. Wyznacznikiem ocen i zachowania jest wewnętrzne źródło kontroli i dążenie do zaspokojenia potrzeby autonomii i osiągnięć. Zagadnienie to jest nieco skomplikowane, ponieważ możemy wyróżnić dwa typy ucznia nonkonformisty, a mianowicie typ konstruktywny i pozorny.

Uczniowi konstruktywnemu nie zależy na ocenach, ale na dociekaniu natury zjawiska. Immanentna aktywność poznawcza ucznia nonkonformistycznego konstruktywnie prowadzi do tego, że znany jest ze swoich celnych uwag, pytań i refleksji w czasie lekcji i w trakcie dyskusji, ale też z tego, że nie przyjmuje rygorów szkolnych bezkrytycznie i w związku z tym nie podporządkowuje się im, dopóki nie otrzyma przekonującego uzasadnienia ich wprowadzenia. Poza tym uzyskuje wysokie wyniki w pracy, gdy zadania i programy ich realizacji wynikają z jego własnych preferencji, co może się przejawiać np. w poszukiwaniu innych form wyrazu artystycznego niż te zalecane w czasie lekcji. Zwykle też jego oryginalna praca nie zostanie napisana w terminie, a jeśli znajdzie on krótszy sposób dojścia do rozwiązania zadania z matematyki, to nie będzie uważał za stosowne pokazać, jak to zrobił, co z punktu widzenia nauczyciela może wyglądać na rozwiązanie przypadkowe (Bernacka 2001, 2003).

Warto tu podkreślić jeszcze inną ciekawą właściwość nonkonformisty: z jednej strony funkcjonuje on bardziej innowacyjnie (postępowo, twórczo), z drugiej zaś nie są mu równocześnie obce zachowania bardziej adaptacyjne (przystosowawcze, zachowawcze). Należy podkreślić, że każdy człowiek jest nastawiony w pewnym stopniu adaptacyjnie i kreatywnie oraz że taka dychotomia jest właściwa ludzkiej egzystencji – owe dwa rodzaje funkcjonowania są tak samo istotne dla adaptacji twórczej człowieka (Kozielecki 2001, Lewicka 1985,

Obuchowski 1985, Osińska 1987, Poppek 2001). Nonkonformista chce być spostrzegany jako odmienny od innych i zależy mu na tym, by doceniać jego wyjątkowość i oryginalność. Jego prośby pod adresem nauczyciela wynikać mogą z nasilonej potrzeby zwrócenia uwagi na własną kreatywność.

W tym miejscu można zastanowić się nad problemami, które w percepcji nauczyciela sprawia uczeń nonkonformista. Niesubordynacja może być interpretowana jako zagrożenie dyscypliny (z jej utrzymaniem nauczyciele nie zawsze dają sobie radę), co stanowi pretekst do zwykłego nieposłuszeństwa dla innych dzieci. Formułowanie nieoczekiwanych odpowiedzi, pomysły oraz krytyczne uwagi ucznia nonkonformisty niweczą dokładnie zaplanowany przebieg lekcji, większość nauczycieli boi się tego typu niestandardowych wypowiedzi – woli, by były one typowe, łatwe do przewidzenia i zaplanowania. Uczeń nonkonformista zadaje kłopotliwe pytania i nauczyciel, o ile nie zna odpowiedzi, czasami odbiera je jako atak na swój autorytet, generalnie zaś przyjmuje je niechętnie i traktuje jako utrudnienie w procesie dydaktycznym. Gotowość do domyślania się wywołuje z kolei u nauczycieli często niechęć, bo zgadywanie jest uznawane za gorszy sposób rozwiązywania problemów, choć czym innym jest przecież przypadkowe znalezienie poprawnego rozwiązania, a czym innym wysuwanie śmiałych przypuszczeń i pomysłów, które skracają długie procesy ścisłego rozumowania i od razu prowadzą do poprawnych rozwiązań. Należy też podkreślić, że dziecko nonkonformistyczne ma specyficzne poczucie humoru, często niezrozumiałe dla osób postronnych. Bywa, iż nauczyciele sądzą, że takie żarty są spowodowane chęcią dokuczenia i świadczą o niepoważnym i lekceważącym stosunku do nich, do zadań i wymagań szkoły (Cropley 1989).

Drugi typ ucznia nonkonformisty jest określany mianem pozornego. Taki uczeń chce być w centrum uwagi i potrzebuje nieustannego podziwu i pochwały. Pragnienie uznania działa na niego jak narkotyk, ale najczęściej wiąże się z takimi sferami życia szkolnego jak sport czy działalność artystyczna. Nonkonformista pozorny doskonale czuje się w roli wodzireja nieformalnych grup czy też akcji szkolnych, takich jak węgry, dzień wiosny czy kawał zrobiony nauczycielowi. Natomiast nie chce się angażować w działalność, która mogłaby przynieść tylko wewnętrzną satysfakcję, ponieważ dla niego ważny jest publiczny wynik, a nie proces działania, i z trudem może sobie wyobrazić, że mógłby poświęcać czas czemuś, co nie przynosi aprobaty społecznej. A przy tym jego możliwości twórcze są stosunkowo małe i nie idą w parze z bardzo silną potrzebą krytycyzmu i niezależności. Jest zdolny do buntu i torpedowania pomysłów innych, ale sam nie proponuje niczego w zamian, uchyla się od konstruktywności. Nonkonformista pozorny, szukając nieustannego podziwu otoczenia, często je sobie podporządkowuje. Jednym z ulubionych jego zachowań jest przechwalanie się czy prowokowanie konfrontacji. Aby udowodnić własne racje, skłonny jest nawet do użycia siły fizycznej. Doprowadzenie kogoś do wściekłości uznaje za przejaw słabości tej osoby, i tym samym traktuje je jako dowód swojego

zwycięstwa. Jego pewność siebie uaktywnia się szczególnie wtedy, gdy ma możliwość sprawowania kontroli nad sytuacją i ludźmi. Taki uczeń dzieli ludzi na dwie kategorie, a mianowicie na tych, nad którymi ma kontrolę, oraz tych, którzy są poza jego zasięgiem.

Pozorny nonkonformista swoją tożsamość odnajduje w opozycji przeciwko szkole, rodzicom i normom szkolnym, nakazującym dążenie do sukcesów. „Ucz się jak najmniej” – to sposób zapewniający uznanie i popularność, co w dalszej perspektywie prowadzi często do wczesnej rezygnacji z edukacji szkolnej. Nonkonformista pozorny krytykuje nauczyciela na forum całej klasy przy byle okazji, zadaje mnóstwo niepotrzebnych pytań i usiłuje wyklócać się o wszystkie obowiązujące rygory oraz próbuje nastawiać nauczyciela przeciwko innym nauczycielom, rodziców przeciwko nauczycielom, a nauczycieli przeciwko rodzicom. Sprawia kłopoty wychowawcze, bo w ten sposób zyskuje uwagę nauczycieli i kolegów, a przy tym wykazuje dużą pomysłowość w znajdowaniu wymówek na swoją obronę. Narzeka, że nauczyciele go nie lubią, a tak naprawdę to on lubi tylko tych nauczycieli, u których ma jakieś przywileje, i takich, których uznaje za autorytet w jakiejś dziedzinie. Wyrażenie przez nauczyciela uznania dla innych dzieci może być przez niego odebrane jako bolesna krytyka, a sukcesy rówieśników traktuje jako prywatną porażkę i ma tendencję do okazywania niechęci rówieśnikom zdobywającym uznanie. Nie potrafi przyjąć i zaakceptować krytyki, nawet konstruktywnej, i w takiej sytuacji okazuje złość. Nonkonformista pozorny przy dużej potrzebie osiągnięć nie przejawia dostatecznej cierpliwości, wytrwałości i pracowitości, jaka jest potrzebna do tego, żeby skierować własną energię na osiągnięcie sukcesów, stąd szybko przechodzi od stanu euforii do zwątpienia. Nawet gdy stara się poprawić swoje zachowanie, utrwalona już o nim opinia powoduje, że obwiniany jest za „wszystko co złe” przez nauczycieli, a nawet rówieśników i rodziców.

Trudno poprzestać na charakterystyce ucznia o osobowości konformistycznej i nonkonformistycznej i nie pokusić się o pewne uwagi natury wychowawczej. Przedstawi jedynie ogólne sugestie, które należy traktować jako inspiracje i wskazanie kierunku samodzielnych poszukiwań nauczyciela w pracy z uczniem konformistycznym i nonkonformistycznym.

#### PROPOZYCJE ODDZIAŁYWAŃ KOREKCYJNYCH

Istotne w postępowaniu korekcyjnym z dziećmi konformistycznymi wydaje się dążenie do wyrabiania u nich poczucia pewności siebie. Z jednej strony chodzi tutaj o oddziaływanie na system poznawczy, a z drugiej strony o stwarzanie konformiście sposobności do doświadczania świata i swoich z nim relacji w inny sposób. Oczywiście rozsądne jest wspomaganie dzieci wyjaśnieniami czy sporadyczną pomocą, ale takie wyjaśnienia powinny być krótkie i udzielane tylko

wtedy, gdy dzieci starały się zrozumieć zadanie samodzielnie. Nadopiekuńczy nauczyciele, którzy w troskliwy sposób reagują na prośby konformisty o pomoc, w efekcie tylko konformizm w nim umacniają. Najlepsze intencje pomocy powodują zahamowanie samodzielności dziecka i zdobywania przez nie koniecznej pewności siebie. Należy zmieniać okoliczności poświęcania dziecku uwagi z uległości i nieradzenia sobie do sytuacji, gdy koncentruje się ono na wysiłku i pokonywaniu przeszkód na drodze do celu, bowiem osiągnięcie celu dodaje pewności siebie i znacząco zmienia motywację oraz zwiększa poczucie wewnętrznej kontroli. Warto wspomnieć, że dzieci odczuwają większe napięcie wówczas, gdy mają coś zrobić, niż gdy już to robią, a więc dobrze jest inspirować je do szybkich decyzji i realizacji zadań. Należy zachęcać dziecko do stawiania sobie celów oraz podejmowania ambitnych zadań. Ważne jest, aby cele polegające na mobilizowaniu dziecka do pracy leżały w zasięgu jego możliwości, bo właśnie takie wzmacniają motywację i pozwalają odczuć pełną satysfakcję z odniesionego sukcesu. Nauczyciel może uczniowi służyć radą w wyznaczaniu priorytetów do osiągnięcia, ale nie powinien mu ich narzucać. Ważna jest w postępowaniu nauczyciela zasada odraczania oceny pomysłów oraz konstruktywna krytyka, oddziaływanie na ucznia poprzez zachętę i pobudzanie oraz nagradzanie za krótkoterminowe efekty.

Uwagi kierowane do dziecka, wyrażające wiarę w jego możliwości i zachętę do wysiłku, są bardzo cennym środkiem terapeutycznym. Ważne jest kreowanie doświadczeń ucznia, dzięki którym osiągnięcie sukcesu przenoszone jest na sposób przeżywania siebie jako osoby funkcjonującej skutecznie i mającej duże możliwości. Przesunięcie uwagi konformisty z zewnętrznych reguł postępowania i działania na wewnętrzne – np. przez pytanie: „A ty jak myślisz?” lub poprzez stwierdzenie: „Zostawiam ci pełną swobodę i wierzę, że sobie poradzisz” – wpływa korzystnie na spostrzeganie przez takiego ucznia własnej wartości, mocy i niezależności, pobudzając go na drodze spełnienia do dalszego rozwoju w kierunku zmiany przekonań o sobie. Po zrealizowaniu zadania nauczyciel powinien znaleźć parę minut, żeby omówić postępy dziecka (dostarczyć mu informacji zwrotnych) i zachęcić do dalszych. Wypada też zaznaczyć, że uczniowie konformistyczni będą dążyli do osiągania sukcesów w nauce, jeśli dostrzegą związki pomiędzy wysiłkiem włożonym w proces uczenia się a uzyskiwanymi wynikami: jeśli odkryją, że ich pomysły są cenione, że sami wiele potrafią, za co właśnie zdobywają aprobatę nauczyciela, którą wyraża on otwarcie i publicznie, również w postaci stopni.

Aby pomóc uczniom uzyskać poczucie kontroli nad wynikami w nauce, należy też jasno wytłumaczyć stosowane przez siebie zasady oceniania. Powinno się jednak bezwzględnie unikać wyrażania zdziwienia z powodu nagłej poprawy wyników w nauczaniu i komentowania tego faktu na forum całej klasy. Czasami konformiści tak nisko oceniają swoje możliwości, że najlepiej jest zapoznać je z wynikami testów i udowodnić, że są na tyle zdolne, żeby osiągać stopnie wyższe



niż dotychczas. Podstawowym problemem dzieci konformistycznych jest radzenie sobie w sytuacji porażki. Ponieważ z góry zakładają swoją porażkę, więc w sytuacji kiedy ma ona miejsce, łatwo się denerwują i wycofują, a najczęściej unikają jakiegokolwiek działalności, uciekając w nierywalizacyjne formy aktywności jak oglądanie telewizji, komputery, książki. Prowokuje to nauczycieli do namawiania i zachęcania. Aktywizowanie dziecka poprzez zachętę do rozwijania zainteresowań i hobby to pierwszy krok w budowaniu pozytywnego obrazu samego siebie i samodzielności. Dzieci konformistyczne powinny mieć świadomość, że porażka jest nieodłącznym elementem życia, a także że jest ona tylko czasowym niepowodzeniem, a jej przyczyny są różne, a zatem nie świadczy wcale o nieudolności człowieka. Powinny one wiedzieć, że przegrały w dążeniu do określonego celu, a nie, że są przegrane. Można zachęcać dzieci do rywalizacji z samym sobą, np. przez bicie rekordu czasu wykonania określonego zadania. Dyskusja nad współzawodnictwem jest wskazana, ale bardziej w formie twórczej niż w postaci dzielenia się wewnętrznymi odczuciami. Niezachwiana wiara w to, że mogą osiągnąć więcej, idąca w parze z konsekwentnym naciskiem na podjęcie wysiłku, jest bardzo ważna.

W oddziaływaniach wychowawczych w stosunku do ucznia nonkonformisty konstruktywnego na wstępie należy zaznaczyć, że w oddziaływaniach dydaktyczno-wychowawczych istotne jest wzmacnianie i stymulowanie konstruktywnego nonkonformizmu. Wspierając nonkonformizm ucznia, nauczyciel powinien wymagać od niego opanowania wiedzy dotyczącej stanu rzeczy, przeciwko któremu występuje, oraz wymagać umiejętności wyjaśnienia, dlaczego wyraża negację oraz dlaczego podejmuje działania prowadzące do zmiany, a następnie opracowania programu realizacji tej zmiany, prowadzącego do zamierzonego celu (Turska 1994). Warto pamiętać o stwarzaniu edukacyjnych warunków do rozwoju twórczego myślenia dziecka nonkonformistycznego, o aspekcie sprawstwa i odkrywczosci ucznia, a nie tylko nauczyciela w przebiegu lekcji. Nauczyciel powinien przekonać ucznia, że rozwijanie uzdolnień kierunkowych nie powinno iść w parze z jednoczesnym zaniedbywaniem innych przedmiotów szkolnych, że ważne jest wykształcenie ogólne. Występuje też konieczność podania uczniowi wyraźnych kryteriów oceniania, precyzyjnego ustalenia wymagań i zasad obowiązujących obie strony, zaś w przypadku wprowadzania zakazów i ograniczeń podanie racjonalnych ich uzasadnień, a przy tym bycie stanowczym. Wydaje się, że niewiele jest pracy z uczniem nonkonformistycznym konstruktywnie, ale to od jakości pracy dydaktyczno-wychowawczej nauczyciela będzie zależać, czy potencjał kreatywny tkwiący w osobowości tych dzieci nie ulegnie zaprzepaszczeniu.

W przypadku ucznia nonkonformistycznego pozornie szczególnie ważnym krokiem w oddziaływaniach nauczyciela jest próba władzy. Przyznawanie się do bezradności może wywołać brak szacunku dziecka w stosunku do nauczyciela. Szacunek do nauczyciela można utrzymać przez stanowcze postępowanie

z ukierunkowaniem na problemy, bez dawania do zrozumienia, że ktoś jest zwycięzcą, a ktoś przegranym. Innym sposobem zyskania szacunku ucznia jest dostrzeżenie w nim czegoś dobrego. Tak więc ważnym etapem w oddziaływaniach korekcyjnych jest poznanie i zgodna z rzeczywistością ocena mocnych stron ucznia (osobowościowych i intelektualnych), a następnie ich stymulowanie i wzmacnianie. Dziecko powinno widzieć w nauczycielu sprzymierzeńca, bo wtedy zaakceptuje go jako osobę, która chce mu pomóc, i na uwagi krytyczne zareaguje refleksyjnie, a nie mechanizmami obronnymi.

Wypada wspomnieć o zjawisku etykietowania, które powoduje u nauczyciela nastawienie na ocenianie „z góry” zdolności dziecka oraz kształtuje postawę wobec samego dziecka. Negatywne komentarze wygłaszane na forum klasy pod adresem ucznia powinny być przekazywane z rozważą, bowiem mogą spowodować, że nonkonformista pozorny zacznie sądzić, że zmiana negatywnych opinii o nim jest niemożliwa i przestanie się starać. Nauczyciel powinien unikać konfrontacji z dzieckiem, a raczej tłumaczyć, inspirować, zachęcać, modelować poprzez przykłady. W czasie konfrontacji rozmowa powinna być spokojna, ale stanowcza, z użyciem racjonalnych argumentów, z wyłączeniem bezzasadnych pogroźek i zakazów. Kiedy nauczyciel traci kontrolę nad racjonalnym zachowaniem w stosunku do ucznia, umacnia go w poczuciu dominacji. Publiczne upominanie pozornego nonkonformisty raczej nasila zachowanie negatywne, niż je eliminuje. Dobrym sposobem opanowania tendencji do zdobywania dominacji jest pozbawienie ucznia uwagi dorosłych i rówieśników – niezwracanie uwagi na zachowania negatywne, zaś koncentrowanie się na pozytywnych zachowaniach ucznia. Czasami można umieścić dziecko w grupie uznanej za najlepszą pod pewnym względem, wtedy sam fakt odbierze mu ochotę do publicznego udowadniania, że jest najlepsze. Poczucie odpowiedzialności za własne postępowanie dzieci zdobywają wtedy, gdy zakres ich swobód jest poszerzany stopniowo. Należałoby popracować nad zaufaniem i elastycznością w zakresie ustanawiania reguł oraz surowością i konsekwencją w ich egzekwowaniu. Należy uczyć pozornego nonkonformistę doceniania i szanowania „przeciwników” i przyzwyczajając go do równowagi, a nie ciągłego odnoszenia sukcesów. Uczenie wyrażania uznania dla osiągnięć innych ludzi jest sposobem uwrażliwiania dziecka, ale też pozwala na wyrobienie zdrowego stosunku do własnej osoby, zaakceptowania faktu, że bywa się czasem numerem drugim, a także przygotowuje do realistycznej oceny swoich umiejętności w dorosłej rywalizacji, jak też do funkcjonowania w środowisku o zwiększonych wymaganiach. Taki uczeń powinien nauczyć się przyjmować konstruktywną krytykę. Ważne jest też, żeby nonkonformistyczne zachowanie nie doprowadziło do zahamowania rozwoju twórczego potencjału dziecka oraz nie zaprzepaściło szans dalszej edukacji.

U pozornego nonkonformisty powinno się rozwijać zainteresowanie takimi formami aktywności, które mogą przynieść satysfakcję i zadowolenie, a nie są

związane z rywalizacją i społecznym uznaniem, działaniami, które umożliwią zdobywanie nowych doświadczeń, np. można zachęcić dziecko do prezentacji własnych zainteresowań na forum klasy, do wykonania prac na dowolny temat, ocenianych następnie przez samego ucznia, zachęcać do udziału w projektach podejmowanych przez całą klasę. Pozornemu nonkonformiście jest potrzebna delikatna inspiracja, zachęta do podjęcia zadań, poparcie jego projektów – po to, by uniknąć wyładowania jego energii w działaniach destrukcyjnych. Należy stymulować pomysłowość dziecka w spędzaniu wolnego czasu, w sposobach pozytywnego odróżniania się od innych, zamiast wymyślać dla niego zajęcia. Należy nagradzać przejawy cierpliwości i wytrwałości ucznia. Ważnym zadaniem nauczyciela jest pokazanie dziecku szerszych perspektyw zachowań konformistycznych i nonkonformistycznych, między innymi tego, że właściwa postawa polega na niezależności wobec nacisku, ale nie wyklucza poddania się mu, jeśli jest to wskazane lub konieczne, a więc że nie można domagać się nonkonformizmu zawsze. Praca korekcyjna wychowawcy z uczniem nonkonformistycznym i konformistycznym pozornie jest trudna, ale cierpliwość w oczekiwaniu na poprawę oraz zauważanie jej najmniejszych przejawów to klucz do zmiany zachowania takich dzieci.

#### SUMMARY

The article presents several factors connected with school environment arousing pupils' tendency to show conformable behaviours. The paper is an attempt at describing the functioning of a conformable and non-conformable pupil, including constructive and feigned behaviours. There were proposed guidelines on actions helping teachers in their corrective-educational work with such pupils.

#### BIBLIOGRAFIA

- Aronson E., Wilson T. D., Akert R. M. (1997). *Psychologia społeczna*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Bernacka R. E. (2001). *Konformizm–nonkonformizm jako wymiar osobowości*. W: B. Gawda (red.). *Wierzę w człowieka. Szkice o osobowości. Annales, Pedagogika – Psychologia, Sec. J, t. XIV*. Lublin: UMCS.
- Bernacka R. E. (2003). *Analiza czynnikowa Skali K i N Kwestionariusza Twórczego Zachowania*. *Annales, Pedagogika – Psychologia, Sec. J, t. XVI*. Lublin: UMCS.
- Cropley A. J. (1989). *Nauczyciel wobec twórczego dziecka*. W: M. Malicka (red.). *Twórczość czyli droga w nieznanne*. Warszawa: WSiP.
- Dobrołowicz W. (1993). *Psychologia twórczości technicznej*. Warszawa: WNT.
- Karolczak-Biernacka B. (1997). *Zagadnienia oceniania szkolnego z perspektywy nauczycieli*. *Edukacja, 2*.
- Kohn M. L., Mach B. W. (1986). *Wprowadzenie*. W: M. L. Kohn, C. Schooler (red.). *Praca a osobowość. Studium współzależności*. Warszawa: PWN.
- Kojs W. (1998). *Wokół pojęcia niepowodzeń szkolnych*. W: J. Łysek (red.). *Niepowodzenia szkolne*. Kraków: UJ.

- Kozielecki J. (2001). *Psychotransgresjonizm*. Warszawa: WA „Żak”.
- Krech D., Crutchfield R. S., Ballechey E. L. (1962). *Individuals in Society. A textbook of social psychology*. New York: McGraw Hill Book Company.
- Lewicka M. (1985). *Afektywne i deskryptywne mechanizmy spostrzegania innych ludzi*. W: M. Lewicka (red.). *Psychologia spostrzegania społecznego*. Warszawa: KiW.
- Meighan R. (1993). *Socjologia edukacji*. Toruń: UMK.
- Nęcka E. (2001). *Psychologia twórczości*. Gdańsk: GWP.
- Obuchowski K. (1985). *Adaptacja twórcza*. Warszawa: KiW.
- Ostaszewska J. (1965). *Konformizm*. W: J. Ostaszewska, J. Ekel, J. Jaroszyński (red.). *Mały słownik psychologiczny*. Warszawa: WP.
- Panek W. (1992). *Psychologiczne uwarunkowania rozwoju uczniów zdolnych oraz wpływ na ich funkcjonowanie w sytuacjach szkolnych i rodzinnych*. Białystok: Filia UW.
- Popek S. (1989). Osobowość ludzi twórczych. *Nauczyciel i Wychowanie*, 1–2.
- Popek S. (2001). *Człowiek jako jednostka twórcza*. Lublin: UMCS.
- Rokeach M. (1961). *Authority, Authoritarianism, and Conformity*. W: I. A. Berg, B. M. Bass (red.). *Conformity and Deviation*. New York: Harper and Brothers Publishers.
- Strzałecki A. (1989). *Twórczość a style rozwiązywania problemów praktycznych. Ujęcie prakseologiczne*. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Szewczuk W. (1979) (red.). *Słownik psychologiczny*. Warszawa: WP.
- Turska D. (1994). *Dynamika postawy twórczej a typ kształcenia szkolnego młodzieży*. Lublin: UMCS.
- Willis R. H. (1967). *The basic response modes of conformity, independence and anti-conformity*. W: E. P. Hollander, R. G. Hunt (red.). *Current Perspectives in Social Psychology*. New York–London–Toronto: Oxford University Press.
- Wosińska W. (1985). *Kierowanie ludźmi w świetle psychologii społecznej*. Warszawa–Kraków–Katowice: PWN.